

Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ



40-286 Katowice, ul. Floriana 7

tel./fax 32 253 91 58; 32 353 84 25 wew. 216; e-mail: skgwk@sgie.pl; www.solidarnoscgornicza.org.pl

Katowice, 6 lutego 2015 r.

Szanowny Pan
Janusz Olszowski
Prezes Górnictwej Izby
Przemysłowo-Handlowej
ul. Kościuszki 30
40-048 Katowice

Szanowny Panie Prezesie!

Z ogromnym oburzeniem przyjęliśmy wiadomość o apelu Górnictwej Izby Przemysłowo-Handlowej, w którym obwinia się związki zawodowe o „działania niezgodne z prawem”, „niezgodne z kompetencjami związków zawodowych”, „wymuszanie dokonania zmian kadrowych w zarządzie JSW S.A.” oraz „pełną odpowiedzialność za chuligańskie incydenty, jakie miały miejsce przed siedzibą spółki”. Te fragmenty stanowiska przedstawionego przez Izbę zawierają stwierdzenia nieprawdziwe, a jego ostatnia część stanowi bezpodstawne oszczerstwo.

Żadna organizacja związkowa nie próbuje na nikim niczego wymuszać, zwłaszcza wbrew prawu. Odwołania Zarządu JSW zażądała załoga w referendum konsultacyjnym przeprowadzonym 29 i 30 października 2014 roku. Ponad 99 procent głosujących odpowiedziało wtedy „tak” na pytanie: „Czy biorąc pod uwagę sytuację ekonomiczną Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A., sposób zarządzania spółką oraz działania Zarządu JSW S.A. w zakresie stosowania prawa pracy: UWAŻASZ, ŻE ZARZĄD JSW S.A. UTRACIŁ WIARYGODNOŚĆ I POWINIEN ZOSTAĆ ODWOŁANY?”. Związki zawodowe prowadzą konsekwentne i zgodne z prawem działania na rzecz rozwiązania, za którym opowiedziała się niemal cała załoga JSW. Wbrew temu, co sugeruje GIPH, to właśnie brak tych działań ze strony organizacji związkowych stanowiłby wypaczenie ich roli, jaką jest m.in. reprezentowanie zrzeszonych w nich pracowników.

To nie związki zawodowe ponoszą odpowiedzialność za chuligańskie incydenty, do których doszło 3 lutego br. przed siedzibą Zarządu JSW. Organizacje związkowe nie były organizatorem tego spontanicznego zbiegowiska, a zgromadzone tam przypadkowe grupy nie reprezentowały załogi JSW. Zarówno strajk, jak i towarzyszące mu zdarzenia, odbywające się często bez wiedzy przedstawicieli Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego, są pokłosiem braku dialogu społecznego w JSW. Winnym całej sytuacji jest Zarząd Spółki, a nie związki zawodowe, które od lat, bezskutecznie, domagały się podjęcia takiego dialogu przez pracodawcę.

GIPH oświadczyła również, że trwająca akcja strajkowa w JSW godzi w interesy gospodarcze tej firmy. Tutaj należałoby sobie zadać pytanie, czy znacznie większym „godzeniem w interesy” JSW nie była prezesura pana Jarosława Zagórowskiego, będącego - co warto zaznaczyć - przewodniczącym Rady Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej? Ośmioletnie rządy pana Zagórowskiego stanowią żywy dowód na to, jak przynoszące zyski przedsiębiorstwo, sprzedające swój produkt na bieżąco, można doprowadzić do stanu poprzedzającego upadek. Za brak inwestycji we fronty robót, co uniemożliwia wydobywanie takiej ilości węgla koksowego, jaka mogłaby zostać z zyskiem sprzedana, odpowiada pan prezes, a nie związki zawodowe, czy prowadzący strajk górnicy. Już samo odwołanie pana Jarosława Zagórowskiego z funkcji prezesa Zarządu JSW, czego chce załoga, dałoby pewną nadzieję na uzdrowienie sytuacji w JSW. Dlatego determinacja strajkujących pracowników jest uzasadniona. Szkodzeniem firmie będzie natomiast dalsze utrzymywanie nieudolnego prezesa na stanowisku.

SEKCJA KRAJOWA
GÓRNICICTWA WĘGLA KAMIENNEGO
NSZZ ~~SOLIDARNOŚĆ~~
PRZEWODNICZĄCY

Jarosław Grzesik